



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



WYPALANIE TRAW TO ŚMIERTELNE NIEBEZPIECZEŃSTWO!

S. 6

KWALIFIKACJA WOJSKOWA 2025

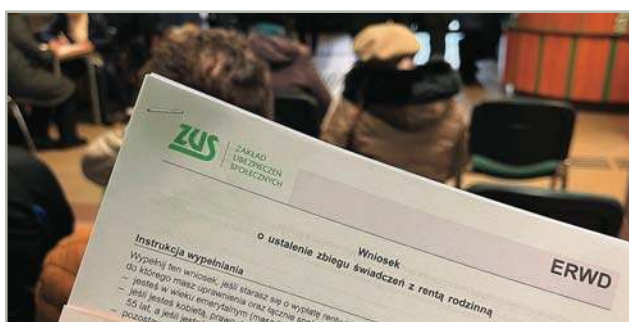
MŁAWA || S. 3

MASZ CZAS DO KOŃCA LIPCA

FINANSE || S. 7

MŁAWIANIE UCZCILI BOHATERÓW

WIADOMOŚCI || S. 13



PROMOCJA



KRASNAL info
SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

WSŁUCHUJEMY SIĘ
W TO, O CZYM NIKT
NIE MÓWI GŁOŚNO!



1250ppp-h-k

Serię rocznicowych wydarzeń zorganizowano z inicjatywy polskiego kościoła świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, znajdującego się w centrum Wiecznego Miasta, niedaleko Placu Weneckiego. Administrator kościoła ksiądz Tomasz Jarosz w rozmowie z PAP przypomniał, że miejsce to jest bardzo związane z postacią Jana Pawła II, który - jak dodał - „był jego protektorem jako arcybiskup i metropolita krakowski”.

„ZOSTAŁO UDOKUMENTOWANYCH 89 OFICJALNYCH WIZYT W NASZYM KOŚCIELE, PODCZAS KTÓRYCH NAJPIERW BISKUP, PÓŹNIEJ ARCYBISKUP, A NASTĘPNIE KARDYNAŁ KAROL WOJTYŁA CELEBROWAŁ MSZE ŚWIĘTE, WYGŁASZAŁ PRELEKCJE, SPOTYKAŁ SIĘ Z INNYMI BISKUPAMI” - PRZEKAZAŁ.

Ksiądz Jarosz podkreślił: „Szczególna więź z tym miejscem z czasem jesz-

20. ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. JPPI. UROCZYSTOŚCI W WATYKANIE

W WATYKANIE I RZYMIE ODBĘDĄ SIĘ UROCZYSTOŚCI W ZWIĄZKU Z PRZYPADAJĄCĄ W ŚRODĘ 20. ROCZNICĄ ŚMIERCI PAPIEŻA JANA PAWŁA II. UROCZYSTĄ MSZĘ ODPRAWI W BAZYLICE ŚW. PIOTRA WATYKAŃSKI SEKRETARZ STANU KARDYNAŁ PIETRO PAROLIN. KONCERT SYMFONICZNY ODBĘDZIE SIĘ BAZYLICE MATKI BOŻEJ WIĘKSZEJ.

cze bardziej się zacieśniła, gdyż kościół ten stanowił dla Jana Pawła II część Polski w Rzymie. Świadczyć może o tym fakt, że odwiedził go jeszcze trzykrotnie już jako następca świętego Piotra”.

W poniedziałek wieczorem w polskim kościele wystąpił zespół wokalny filharmoników krakowskich, który pod kierowni-

ctwem artystycznym Piotra Piwko przedstawiając muzyczne misterium pasyjne pt. „Plankty Polskie i dawne pieśni pasyjne”.

1 kwietnia w rzymskiej bazylice Matki Bożej Większej odbędzie się uroczysty koncert symfoniczny, w trakcie którego wykonane zostanie „Credo” Krzysztofa Pendereckiego z 1998 roku.

Koncert został zorganizowany również w ramach obchodów 5. rocznicy śmierci kompozytora.

Solistami koncertu będą polscy śpiewacy: Iwona Hossa, Natalia Rubiś, Anna Lubańska, Adam Zdunikowski i Łukasz Konieczny. Orkiestrę i chóry: chłopięcy oraz mieszany Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Kra-

kowie, poprowadzi Maciej Twork, wieloletni asystent kompozytora.

Obecni będą: Elżbieta Penderecka, reprezentanci władz regionu Małopolska i Krakowa, korpusu dyplomatycznego, Watykanu, polskiego Episkopatu, przedstawiciele duchowieństwa.

2 KWIETNIA, W ROCZNICĘ ŚMIERCI JANA PAWŁA II MSZĘ W BAZYLICE ŚWIĘTEGO PIOTRA ODPRAWI O GODZ. 15.00 WATYKAŃSKI SEKRETARZ STANU KARDYNAŁ PIETRO PAROLIN.

Następnie o godz. 21.00 na placu Świętego Piotra rozpocznie się, jak co roku, czuwanie modlitewne. Gromadzi ono zawsze setki przedstawicieli polskiego duchowieństwa i Polonii z Rzymu oraz pielgrzymów.

Czuwanie poprowadzi metropolita gdański, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski arcybiskup Tadeusz Wojda. Organizatorami tego wydarzenia są polski kościół

w Rzymie, duszpasterstwo Polaków i Watykańska Fundacja Jana Pawła II.

Ksiądz Jarosz z kościoła św. Stanisława przekazał PAP, że uczestnicy czuwania będą modlić się też za papieża Franciszka, o jego powrót do zdrowia, a także o pokój w Ziemi Świętej, w Ukrainie i wielu innych miejscach na świecie. Tekst przygotowanych rozważań został zaczerpnięty z przemówienia Jana Pawła II, wygłoszonego podczas nocnego czuwania w Toronto podczas Światowych Dni Młodzieży w 2002 r.

W czwartek 3 kwietnia w Auli św. Jana Pawła II przy polskim kościele odbędzie się rocznicowe spotkanie i wernisaż wystawy zdjęć Grzegorza Gałązki „Odejdźcie wielkiego papieża”.

Rzymskie obchody zakończy 5 kwietnia w bazyllice Świętego Pawła za Murami koncert „Podkarpacie śladami Jana Pawła II wśród tradycji, kultury i muzyki” z udziałem około 600 wykonawców - przedstawicieli 32 chórów i 9 orkiestr z tego regionu.

PAP

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail:
starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń
Spółecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji
i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki
Zdrowotnej - Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia
w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9, tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds.
Przeciwdziałania Przemocy
w Rodzinie przy Miejskim
Ośrodku Pomocy Społecznej
w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika
Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800
676 676 działa bezpłatna
Infolinia Rzecznika Praw
Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 - 18:00
wtorek - piątek: godz. 8:00 - 16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon
Forum Przeciw Depresji, tel.
22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA - antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej - pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek - piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539



Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa się:

- 1) mężczyzn urodzonych w 2006 r.;
- 2) mężczyzn urodzonych w latach 2001-2005, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej;
- 3) osoby, które w latach 2023 i 2024:

a) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,

b) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyły wniosek o zmianę kategorii zdolności, o którym mowa w art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz.U. rok 2024 r. poz. 248 ze zm.) przed dniem zakończenia kwalifikacji wojskowej;

4) kobiety urodzone w latach 1998-2006 posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej, które nie stawiały jeszcze do kwalifikacji wojskowej, oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2024/2025 kończą studia na kierunkach lub kończą naukę w zawodach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny;

5) osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej;

6) osoby o niuregulowanym stosunku do służby wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej i zgłosiły się do kwalifikacji wojskowej.

Stawiennictwo do kwalifikacji wojskowej jest obowiązkowe i dotyczy również

osób wyznaczonych, które z różnych przyczyn nie otrzymały wezwania.

Osoba stawiająca się do kwalifikacji przedstawia:

- Dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości.
- Dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobierania nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe.

• Dokumentację medyczną, o której mowa w art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny.

Powiatowa komisja lekarska, po przeprowadzeniu badania lekarskiego i psychologicznego oraz weryfikacji dokumentacji medycznej przedstawianej przez osobę poddawaną badaniom wyda pisemne orzeczenie o zdolności do czynnej służby wojskowej, ustalając jedną z poniższych kategorii zdolności:

kategoria A – zdolny(a) do służby wojskowej, co oznacza zdolność do odbywania lub pełnienia określonego rodzaju służby wojskowej, a także zdolność do odbywania służby zastępczej.

kategoria B – czasowo niezdolny(a) do służby wojskowej, co oznacza, przemijające upośledzenie ogólnego stanu zdrowia albo ostre lub przewlekłe stany chorobowe, które w okresie do 24 miesięcy od dnia badania rokuja odzyskanie zdolności do służby wojskowej.

kategoria D – niezdolny(a) do służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej.

kategoria E – trwale i całkowicie niezdolny(a) do służby wojskowej w czasie pokoju, oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny.

Ponadto, każdej osobie zgłaszającej się do kwalifikacji wojskowej zakładana jest ewidencja wojskowa oraz wydawane zaświadczenie z wpisem m.in.

KWALIFIKACJA WOJSKOWA 2025 W MŁAWIE

W OKRESIE OD 1 DO 22 KWIETNIA NA TERENIE POWIATU MŁAWSKIEGO ZOSTANIE PRZEPROWADZONA KWALIFIKACJA WOJSKOWA. SIEDZIBĄ POWIATOWEJ KOMISJI LEKARSKIEJ JEST BURSA SZKOLNA W MŁAWIE PRZY ULICY LELEWELA 5.

o uregulowanym stosunku do służby wojskowej.

Osoby wezwane do kwalifikacji wojskowej są obowiązane zgłosić się w miejscu i terminie określonym w wezwaniu, natomiast jeżeli z ważnych przyczyn nie mogą stawić się w określonym w wezwaniu terminie, prosi się o kontakt w godz. pracy urzędu z właściwym miejscowo merytorycznym pracownikiem Urzędu Miasta/Gminy.

SŁUŻBA W WOJSKU JEST DOBROWOLNA, NATOMIAST KWALIFIKACJA WOJSKOWA OBOWIĄZKOWA. WARTO PAMIĘTAĆ, ŻE JEŚLI KTOŚ MYŚLI O MUNDURZE, TO KARIERA WOJSKOWA ZACZYNA SIĘ WŁAŚNIE OD KWALIFIKACJI.



foto: Alina Laskowska

Kolejnym etapem jest służba przygotowawcza, która w przypadku korpusu szeregowych trwa cztery miesiące. Potem jest służba w Narodowych Siłach Rezerwowych, skąd szeregowi trafiają już do jednostek.

W PRZYPADKU NIESTAWIENIA SIĘ DO KWALIFIKACJI WOJSKOWEJ BEZ UZASADNIONEJ PRZYZCZYNY WŁAŚCIWY TERYTORIALNIE WÓJT GMINY/BURMISTRZ MIASTA Z URZĘDU ALBO NA WNIOSEK PRZEWODNICZĄCEGO POWIATOWEJ KOMISJI LEKARSKIEJ LUB SZEFA WOJSKOWEGO CENTRUM REKRUTACJI W CIECHANOWIE, MOŻE NAŁOŻYĆ GRZYWNĘ W CELU PRZYMUSZENIA ALBO ZARZĄDZA PRZYMUSOWE DOPROWADZENIE PRZEZ POLICJĘ DO KWALIFIKACJI WOJSKOWEJ (ART. 59 UST. 8 USTAWY Z DNIA 11 MARCA 2022 R. O OBRONIE OJCZYZNY).

Więcej informacji o Kwalifikacji Wojskowej 2025 znajduje się na stronie internetowej Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji - pod linkiem: Kwalifikacja wojskowa - CWCR (wojsko-polskie.pl).

Tomasz Dobrosielski

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 01 kwietnia 2025 r. do 02 maja 2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia:

Wykaz obejmuje nieruchomości:

- lokal użytkowy nr 1 w budynku handlowo-usługowym położonym w Mławie przy ul. Żwirki 9B,
- lokal użytkowy nr 2 w budynku handlowo-usługowym położonym w Mławie przy ul. Żwirki 9B,
- lokal użytkowy nr 3 w budynku handlowo-usługowym położonym w Mławie przy ul. Żwirki 9B.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 01.04.2025 r. do 01.05.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość nr 146/51, obręb 10 o pow. 0,0062 ha, położoną w Mławie przy ul. Zachodniej.

2525otm1-a-M

STAROSTA MŁAWSKI

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mławie przy ul. Reymonta 6 i ul. Stary Rynek 10, na stronie internetowej www.bip.powiatmlawski.pl oraz w BIP Wojewody Mazowieckiego w dniach 9-30 kwietnia 2025 roku zostanie zamieszczony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, obejmujący nieruchomość położoną w Mławie, oznaczoną jako działki nr nr 1/4 i 1/10 o łącznej powierzchni 0,4485 ha, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

2425otm1-a-M

2725otm1-a-M

CHOROBA PRZEWARTOŚCIOWAŁA CAŁE ICH ŻYCIE

W ŻYCIU PANI EWY OGROMNĄ ROLĘ PEŁNI RODZINA I WIARA.
TO ONE POZWOLIŁY JEJ PRZETRWAĆ NAJTRUDNIEJSZE CHWILE W ŻYCIU
I DAŁY MOTYWACJĘ DO WALKI Z CIĘŻKĄ CHOROBAŁĄ NOWOTWOROWĄ.
— NIE BÓJMY SIĘ MÓWIĆ O NASZYCH CHOROBAŁACH. Z RAKIEM TRZEBA WALCZYĆ,
ALE NIE TRZEBA WALCZYĆ SAMOTNIE — PRZEKONUJE.

Pani Ewa Olszewska to niezwykle silna osoba. Przebojowa, optymistycznie nastawiona do ludzi i świata. Kocha i jest kochana. Wspaniała żona, mama trójki dzieci: Karoliny, Krzysztofa i Anny. Dumna babcia Dawida, Emmy, Oliwiera i Stasia. Kocha bardzo swoje dzieci, ale wnuki przysłoniły jej cały świat, bo — jak mówi — nie ma nic piękniejszego od słowa „babciu” na dzień dobry.

— Jestem szczęściarą, bo moja rodzina to moja siła — mówi pani Ewa. — Rodzina da siłę, jeśli będziemy potrafili z każdego doświadczenia czerpać dobre rzeczy. Każdy z nas ma swoje mocne i słabe strony. Piękną lekcją jest kochać ludzi za to, czerpać z tego. Tego nas może nauczyć przede wszystkim rodzina. Po wszystkich życiowych przejściach uważam, że człowiekowi do szczęścia niezbędna jest rodzina. Nic nam nie daje takiego wsparcia jak ci, którzy kochają nas bezwarunkowo. Przekonałam się o tym w swoim życiu niejednokrotnie. Choroba pokazała mi, że w najtrudniejszych chwilach bliskość mojego męża i dzieci trzymała mnie przy życiu. I wiara. Ona też daje mi siłę do życia i walki o każdy dzień. Wiara w Boga daje mi wewnętrzną siłę do przetrwania najtrudniejszych momentów. Pozwala mi trwać i żyć. Daje mi nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

Wielka miłość

Pani Ewa z mężem Piotrem są razem 49 lat. Pani Ewa miała 17 lat, a pan Piotr 19, gdy się po raz pierwszy spotkali na majowej zabawie. Od tamtej chwili darzyli się coraz głębszym uczuciem. Kiedy pani Ewa miała 19 lat, wstąpili w związek małżeński i trwają w nim zgodnie do dziś.

— To pierwsza i jedyna miłość — taka prawdziwa. Taka miłość, która jest dla nas jak tlen, bo nie umiemy żyć już bez siebie, — Śmieje się pani Ewa. — Mąż jest moim największym wsparciem

i przyjacielem. Nigdy mnie nie zawiódł. Nasza miłość jest wciąż taka sama, choć o wiele dojrzała. Przeżyliśmy razem wiele pięknych i szczęśliwych chwil. Były też trudne momenty, ale zawsze byliśmy razem, mogliśmy na siebie liczyć, wspierać się. Gdy się ma przy sobie kochaną osobę, żadne trudności nie są straszne. Aż nie mogę czasem uwierzyć, że jesteśmy już małżeństwem prawie 50 lat. Wciąż wydaje mi się, jakby nasz ślub był wczoraj... Wciąż w każdym geście, spojrzeniu męża widzę tę samą miłość. Każdego dnia klękam z różańcem i dziękuję Bogu, że dał mi tak wspaniałą rodzinę...

Choroba przewartościowała ich życie

Kiedy pani Ewa miała 60 lat i szły do przejścia na zasłużoną emeryturę, pojawiły się bóle. Początkowo myślała, że to może ze stresu bardzo źle się czuje i boli ją lewa ręka. Lekarz rodzinny wypisał jej środki przeciwbólowe i na jakiś czas ból zniknął. Pewnego dnia kobieta oglądała program w telewizji o amazonkach — kobiety chore na nowotwór opowiadały o początkach choroby. Zgłosiła się znów do lekarza z prośbą o skierowanie na badania. Pani Ewa udała się też do ginekologa.

— Lekarz mnie zbadał i powiedział, że wszystko jest w porządku — opowiada. — Nie byłam ze 20 lat u ginekologa, więc



Są małżeństwem 49 lat i zawsze mogą na siebie liczyć

ucieszyłam się, że jestem zdrowa. Ręka jednak wciąż była opuchnięta i mnie bolała. Po kilku dniach mąż zawiadził mnie na mammografię. Mina pielęgniarki podczas mammografii nie wróżyła jednak nic dobrego. Skierowano mnie do lekarza onkologa; tego samego dnia zrobiono też biopsję. Zaczęłam się bać. Mąż był cały czas przy mnie...

Dwa tygodnie później przyszedł wynik badania i nie pozostawił już żadnych wątpliwości — diagnoza brzmiała: rak.

— Nie mogłam w to uwierzyć. Jak to możliwe, żebym była chora? Nikt w mojej rodzinie nigdy nie chorował na nowotwór — tłumaczy.

— Kiedy lekarz przekazał mi tę informację, zrobiło mi się słabo, a całe życie przeleciało mi przed oczami. Dlaczego ja? Tysiące myśli kłębiło mi się w głowie. Czy umrę? Kiedy? Nie doczekam komunii wnuków... W pierwszym odruchu miałam ochotę się poddać, jednak zaraz mój mąż i dzieci zaczęły mnie pocieszać, obiecali pomóc. Postanowiłam walczyć. Wiedziałam, że ta wojna toczy się o najwyższą stawkę — życie. Miałam dla kogo żyć, miałam przy sobie wspaniałego człowieka, którego darzę ogromną miłością, dzieci i wnuki. Dla nich i męża postanowiłam wygrać wojnę z rakiem. Modliłam się, żeby do-

żyć do matury córki, poznać jej męża, doczekać się kolejnych wnuków. Chciałam patrzeć na ich szczęście.

Wygrała wojnę o życie

Pani Ewa poddała się w Centrum Onkologii w Warszawie operacji usunięcia lewej piersi wraz z węzłami chłonnoymi. Przeszła 10 chemii i 26 naświetleń. Długi czas była pod kontrolą lekarza.

— To był trudny czas. Każdy dzień po operacji przyjmowałam z radością i wiarą. W tym trudnym czasie wszystkie, nawet najmniejsze gesty wsparcia, pomocy były dla mnie bardzo ważne. Dawały mi siłę, by walczyć — wspomina ze łzami w oczach.

— Mąż bardzo mnie wspierał, przyjeżdżał do mnie, kiedy tylko mógł. Woził mnie na operację, zabiegi, konsultacje i rehabilitację. Przywoził czasopisma, listy od dzieci i laurki od wnuków... Wiedziałam, że łatwo się nie poddam, że mam dla kogo żyć.

Minęło już 8 lat od tamtych wydarzeń. Dziś pani Ewa cieszy się z każdego dnia i z optymizmem patrzy w przyszłość. Choroba przewartościowała całe jej życie, pozwoliła na inne spojrzenie na świat. Pokazała, że to właśnie w trudnych chwilach rodzina, przyjaciele są najważniejsi. Są lekiem na chorobę, dają siłę i moc.

— WSZYSTKO, CO ZSYŁA NA NAS LOS, JEST PO COŚ — MÓWI. — TERAŻ WIDZĘ, ŻE JESTEŚMY WIECZNIE ZABIEGANI, GONIMY ZA KARIERĄ, PIENIĘDZMI. NIE DOSTRZEGAMY TEGO, CO MAMY. A ŻYCIE TRZEBA PRZEŻYĆ SAMEMU I TAK, ŻEBYŚMY ZOSTAWILI PO SOBIE DOBRE WSPOMNIENIA. NIGDY NIE MOŻNA SIĘ PODDAWAĆ, TRZEBA WALCZYĆ, BO JEST O CO.

Wierzę, że nad nami ktoś czuwa i że każdy dzień to dar od Boga. Ile dajemy dobrego z siebie, tyle do nas powróci. Od innych osób, w innej postaci, w innym czasie, ale na pewno powróci... Warto pomagać. Gdy tylko zachorowałam, zaczęłam namawiać rodzinę i znajomych do badań. Nie lekceważmy bólu, złego stanu zdrowia, bo organizm wysyła nam sygnały, że coś złego się z nami dzieje. Mówmy o naszych chorobach i obawach, mówmy o tym głośno, nie wstydźmy się szukać pomocy. Z rakiem trzeba walczyć, ale nie trzeba walczyć samotnie. Kiedy siadam do stołu z moją rodziną, wiem, że dzięki nim pokonałam chorobę. To oni są moim najcudowniejszym lekiem...

Joanna Karzyńska

Jak nas poinformował dyrektor placówki, Gmina Przytoczna tworzy projekt pod nazwą „Miejsce Pamięci”, którego celem jest powstanie symbolicznego grobu z płytą kamienną z napisem: PAMIĘCI RYCERZY TOCZĄCYCH BOJE W IMIĘ HONORU, BOGA I OJCZYZNY, WALCZĄCYCH O WOLNĄ POLSKĘ POWSTAŃCÓW, ŻOŁNIERZY I WOJNY ŚWIATOWEJ, WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ W 1920 R., ŻOŁNIERZY WALCZĄCYCH NA FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ OFIAR POMORDOWANYCH W OBOZACH ZAGŁADY. „W miejscu tym odbywają się uroczystości z okazji świąt państwowych. Nasz projekt ma na celu wycho-

ZIEMIA Z POLA BITWY POD MŁAWĄ TRAFI DO SYMBOLICZNEGO GROBU W PRZYTOCZNEJ

NA PROŚBĘ DYREKTORA GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W PRZYTOCZNEJ PIOTRA BARSKIEGO, BURMISTRZ MIASTA MŁAWA PIOTR JANKOWSKI PRZEKAZAŁ INSTYTUCJI WORECZEK ZIEMI Z POLA BITWY POD MŁAWĄ. TRAFI ONA DO SYMBOLICZNEGO GROBU UPAMIĘTNIAJĄCEGO BOHATERÓW WALCZĄCYCH O WOLNĄ POLSKĘ.



wywanie dzieci i młodzieży w duchu patriotyzmu, a społeczności lokalnej stworzy warunki do podtrzymywania tradycji narodowej, pielęgnowania

polskości i tożsamości narodowej. Przy płycie umieszczamy urny z ziemią zroszoną krwią Polskiego Żołnierza z miejsc i pól bitewnych oraz z obozów zagłady w Polsce, Europie i na świecie” – napisał Piotr Barski.

Na jego prośbę Miasto Mława wysłało 25 marca 2025 r. Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Przytocznej woreczek ziemi z pola Bitwy pod Mławą. „Dziękujemy za tę szczytną ini-

cjatywę i uwzględnienie Mławy w Państwa przedsięwzięciu „Miejsce Pamięci”. Jesteśmy wdzięczni za upamiętnienie w ten sposób jednego z najważniejszych wydarzeń w historii naszego miasta oraz osób, które poświęcały swoje życie w obronie Ojczyzny i przyszłych pokoleń” – w imieniu burmistrza Miasta Mława zwrócił się do adresata przedstawiciel mławskiego ratusza.

WIESŁAWA PALEWSKA I JEJ TWÓRCZOŚĆ W MŁAWSKIEJ „JEDYNCE”



Z okazji Światowego Dnia Poezji biblioteka szkolna Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Mławie miała zaszczyt gościć mławską artystkę należącą do Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej – Wiesławę Palewską, która zaprezentowała uczestnikom spotkania

zarówno utwory poetyckie, jak i prace plastyczne. Uczniowie wysłuchali opowieści o poezji oraz autorskiej recytacji poetki, mieli też okazję zaprezentowania własnej deklamacji wybranych wierszy pani Wiesi. Spotkanie przebiegło w bardzo



miłej atmosferze, przeplatanej licznymi ciekawostkami. Uczniowie nie ukrywali podziwu dla przygotowanej poezji oraz prac plastycznych naszego gościa, zadawali pytania dotyczące zarówno jej twórczości, jak i życia prywatnego. Następnie poetka



podarowała bibliotece tomik poezji z autografem – „Po drugiej stronie – Ja”. Młodzież podziękowała za cudowne spotkanie brawami i symbolicznym upominkiem. Spotkanie na długo pozostanie w pamięci uczniów.

DT / ZPO1

ZAPRASZAMY NA OBCHODY 20. ROCZNICY ŚMIERCI ŚW. JANA PAWŁA II



Stowarzyszenie „Pontyfikat Papieża Jana Pawła II” w Mławie, proboszczowie mławskich parafii oraz burmistrz Miasta Mława zapraszają w środę 2 kwietnia 2025 r. na obchody 20. rocznicy śmierci Papieża św. Jana Pawła II.

W programie:

- godz. 19.00 – kino Miejskiego Domu Kultury – film pod tytułem „21:37”;

- godz. 20.30 – kościół pw. Świętej Trójcy – okolicznościowa msza święta;

po mszy św. – przejście pod pomnik św. Jana Pawła II w Mławie na dalsze uroczystości (odmówienie litanii do św. Jana Pawła II, okolicznościowe wystąpienia, złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Jana Pawła II, odśpiewanie „Barki”).

W niedzielę 6 kwietnia 2025 r. o godz. 19.00 parafia pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika zaprasza na „Koncert pieśni wielkopostnych w 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II” w wykonaniu Rodziny Fedaków.

KONKURS PLASTYCZNY „OCHRONA ŁODOWCÓW” ROZSTRZYGNIĘTY



Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalni Ścieków „Wod-Kan” Sp. z o.

o. w Mławie rozstrzygnął i podsumował konkurs plastyczny „Ochrona Łodow-

ców”. Laureaci otrzymali nagrody podczas spotkania zorganizowanego w poniedziałek 24 marca 2025 r. w siedzibie spółki. Na konkurs wpłynęło 31 bardzo ciekawych i atrakcyjnych prac, spośród których komisja wybrała i nagrodziła trzy oraz dwie wyróżniła:

I miejsce – Alicja Maroszek;
II miejsce – Michał Zembrzycki;
III miejsce – Oliwia Wachowicz;

Wyróżnienia: Paulina Rudzińska i Oskar Zalewski.

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali nagrody pocieszenia.

Komisja konkursowa składa serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom, rodzicom i opiekunom za udział w konkursie i zaprasza do brania udziału w kolejnych konkursach.

RAS, KN

Mimo licznych apeli i kampanii informacyjnych wciąż nie brakuje osób przekonanych, że wypalanie traw użyźnia glebę czy „oczyszcza” nieużytki. Nic bardziej mylnego! Wysoka temperatura ognia niszczy warstwę próchniczną gleby, zabija mikroorganizmy odpowiedzialne za jej żyzność, a gęsty, toksyczny dym szkodzi ludziom i zwierzętom.

Ogień rozprzestrzenia się w niekontrolowany sposób, zwłaszcza przy zmiennym wietrze i suchym podłożu. Pożary traw często przenoszą się na pobliskie lasy, zabudowania mieszkalne i gospodarcze, a nawet obiekty przemysłowe. Zdarza się, że kończą się one tragicznie – utratą dobytku, a także życia ludzi i zwierząt.

Policja przypomina, że wypalanie traw, łąk, nieużytków, rowów czy trzcinowisk jest zabronione i karalne.

Podstawę prawną do ukarania sprawcy stanowią m.in.:

- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2024 r. poz. 1478)

* art. 124 ust. 1 „Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”.

* art. 130a ust. 1 „Kto usuwa roślinność przez

WYPALANIE TRAW TO ŚMIERTELNE NIEBEZPIECZEŃSTWO!

CHWILA NIEUWAGI, A SKUTKI MOGĄ BYĆ KATASTROFALNE. WIOSNA TO CZAS, GDY SŁUŻBY RATUNKOWE ODNOTOWUJĄ DRAMATYCZNY WZROST LICZBY POŻARÓW SPOWODOWANYCH WYPALANIEM TRAW. TO NIE TYLKO DZIAŁANIE NIEZGODNE Z PRAWEM, ALE PRZED E WSZYSTKIM SKRAJNIE NIEBEZPIECZNE DLA LUDZI, ZWIERZĄT I ŚRODOWISKA.



for.gov

wypalanie z gruntów rolnych, obszarów kolejowych, pasów przydrożnych, trzcinowisk lub szuwarów, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 30 000 złotych”.

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r. poz. 17)

* art. 163 § 1: „Kto spowoduje zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające

postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r. poz. 2119)

* art. 82 § 1 pkt 1 „Kto dokonuje czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji, polegających na niedozwolonym używaniu otwartego ognia, paleniu tytoniu i stosowaniu innych czynników mogących zainicjować zapłon materiałów palnych — podlega karze aresztu (od 5 do 30 dni), grzywny (od 20 do 5000 zł) albo karze nagany”.

* art. 82 § 3 „Kto na terenie lasu, na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od nich roznieca ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu albo pali tytoń, z wyjątkiem miejsc na drogach utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi — podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany”.

* art. 82 § 4. „Kto wypala trawy, słomę lub pozostałości roślinne na polach w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań, lasów, zboża na pniu i miejsc ustawienia stert lub stogów bądź w sposób powodujący zakłócenia w ruchu drogowym, a także bez zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania - podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany”.

Sprawca takiego pożaru ponosi odpowiedzialność karną.

Wypalanie traw to nie tylko naruszenie prawa, ale przede wszystkim ogromne zagrożenie dla ludzi, zwierząt i środowiska naturalnego:

- dym z pożarów traw stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi, szczególnie dzieci, osób starszych oraz chorych na astmę.

- zadymienie ogranicza widoczność na drogach, co może prowadzić do niebezpiecznych wypadków drogowych.

- w ogniu giną zwierzęta, takie jak ptaki, jeże, zające i inne, które nie mają szans na ucieczkę.

- dym zabija pszczoły i inne owady zapylające, co negatywnie wpływa na plony i środowisko.

- gleba po wypaleniu staje się jałowa, tracąc swoje naturalne właściwości i zdolność do regeneracji.

Policja ma obowiązek przeciwdziałać wszelkim działaniom zagrażającym życiu, zdrowiu i mieniu obywateli. Każda informacja o wypalaniu traw spotyka się z natychmiastową reakcją funkcjonariuszy.

Pamiętaj: twój telefon na numer alarmowy 112 może zapobiec tragedii. Reaguj, jeśli widzisz wypalanie traw lub innych niebezpiecznych zachowań.

Razem możemy powstrzymać tę groźną i nielegalną praktykę. Dbajmy o siebie i o nasze wspólne bezpieczeństwo.

(Biuro Prewencji KGP)

DOSKONALENIE ZAWODOWE NA TEMAT STOSOWANIA PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH OCHRONY ZWIERZĄT W KPP W MŁAWIE

W dniu 22 maja obchodzimy w Polsce Dzień Praw Zwierząt. Data ta nawiązuje do uchwalenia w 1997 roku przez Sejm ustawy o ochronie zwierząt jako istot żyjących i czujących. Problematyka prawnej ochrony zwierząt wiąże się zarówno z przestrzeganiem praw zwierząt jak i przeprowadzaniem interwencji policyjnych związanych z ich ochroną. W dniu 26 marca 2025 r. policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mławie, uczestniczyli w szkoleniu przeprowadzanym we wszystkich jednostkach Policji garnizonu mazowieckiego na temat stosowania przepisów ochrony zwierząt. Uwzględniając potrzebę zapoznania funkcjonariuszy



KPP w Mławie

z przepisami dotyczącymi ochrony praw zwierząt, w dniu 26 marca 2025 r. przeprowadzono szkolenie w sali konferencyjnej Komendy Powiatowej Policji w Mławie. Uczestnikami szkolenia byli policjanci mławskiej jednostki, którzy na co dzień spotykają się z przypadkami łamania

przepisów prawa dotyczących zwierząt. Przepisy te regulują popełnianie na rzecz zwierząt, bestialskie zachowania wobec nich wymagają napiętnowania oraz reakcji ze strony nas – ludzi i nas – przedstawicieli Policji, służb i organizacji, których statutowym celem jest ich ochrona.



Zaproszeni goście, funkcjonariusze Państwowej Straży Rybackiej oraz prelegent, starszy strażnik Państwowej Straży Łowieckiej p. Daniel Nitowski, korzystając z szerokiej wiedzy i doświadczenia służbowego, przedstawili zagadnienia dotyczące m.in. przestępstw

oraz wykroczeń przeciwko zwierzętom, działań podejmowanych w zakresie ich ochrony, a także transportu i zdarzeń drogowych z udziałem żywych zwierząt. Podczas szkolenia zwrócono szczególną uwagę na treść artykułu 1 ustawy o ochronie zwierząt „Zwierzę, jako

istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”. Ten sztandarowy artykuł przyświecał całości doskonalenia zawodowego mundurowych. Niniejsze spotkanie stanowiło odpowiedź na dostrzegane problemy związane z przeprowadzaniem interwencji w zakresie ochrony zwierząt oraz zobrazowało zadania w tym zakresie Policji, inspekcji, straży, świata nauki, jak i organizacji pozarządowych. Szkolenie to poszerzyło wiedzę funkcjonariuszy i z pewnością zaowocuje skutecznymi działaniami na rzecz dobra wszystkich zwierząt.

podkom. Aneta Prusik

Zainteresowanie nowym świadczeniem jest ogromne, o czym świadczą kolejki w placówkach ZUS, jak też liczba złożonych już wniosków. Od 1 stycznia do ZUS wypłynęło 600 tys. podań o rentę wdowią.

— Na Warmii i Mazurach złożono już 22,6 tys. wniosków o rentę wdowią — przekazała Anna Grabowska, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Warmii i Mazurach.

Mimo dużego zainteresowania ZUS chce dotrzeć z informacją o nowym świadczeniu do jak największej rzeszy seniorów.

— Przygotowaliśmy materiały informacyjne do dystrybucji w instytucjach samorządowych, lokalnych stowarzyszeniach działających na rzecz starszych osób, MOPS, GOPS, domach pomocy społecznej i innych tego typu instytucjach. Chcemy pomagać w przygotowaniu do wizyty w placówce ZUS, wskazując, jakie dokumenty ze sobą zabrać, aby szybko załatwić sprawę — mówi Anna Grabowska.

— Zachęcamy klientów do tego, by nie zwlekali ze złożeniem wniosku do ostatniej chwili i zaplanowali w najbliższym czasie wizytę lub kontakt z ZUS w sprawie renty wdowiej — dodaje rzeczniczka.

Wprawdzie renta wdowia weszła w życie 1 stycznia 2025 roku, to pierwsze świadczenia będą wypłacane od 1 lipca tego roku. Chodzi tu o wnioski złożone do 31 lipca. W przypadku wniosków złożonych od 1 sierpnia prawo do wypłaty świadczenia będzie obowiązywać od miesiąca złożenia wniosku. Oznacza to, że jeśli ktoś złoży wniosek 15 sierpnia i spełni warunki, prawo do wypłaty świadczenia będzie przysługiwać od sierpnia.

Jakie warunki?

Przyznanie renty wdowiej będzie możliwe, jeśli wdowa lub wdowiec mają ustalone prawo do dwóch świadczeń: swojego i do renty rodzinnej po zmarłym małżonku.

Aby mogli oni otrzymać połączone świadczenia, muszą również spełnić następujące warunki:

- mają co najmniej 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna);
- do dnia śmierci małżonka pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej;
- nabyli prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna);
- nie są obecnie w związku małżeńskim.

MASZ CZAS DO KOŃCA LIPCA

OD STYCZNIA ZUS JEST OBLEGANY PRZEZ SENIORÓW. A TO ZA SPRAWĄ RENTY WDOWIEJ. W CAŁYM KRAJU ZŁOŻONO JUŻ 600 TYS. WNIOSKÓW O TO NOWE ŚWIADCZENIE DLA WDÓW I WDOWCÓW, W TYM 22,6 TYS. NA WARMII I MAZURACH, ALE WPŁYWAJĄ KOLEJNE PODANIA.

Gdy spełniamy warunki uprawniające do renty wdowiej, to możemy wybrać jeden z dwóch wariantów jej wypłaty przez ZUS:

- wariant 1: cała renta rodzinna dla jednej osoby to 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłej osobie) oraz 15 proc. własnego świadczenia albo
- wariant 2: 100 proc. własnego świadczenia oraz 15 proc. renty rodzinnej.

Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie (czyli albo renta rodzinna, albo własne emerytura czy ren-

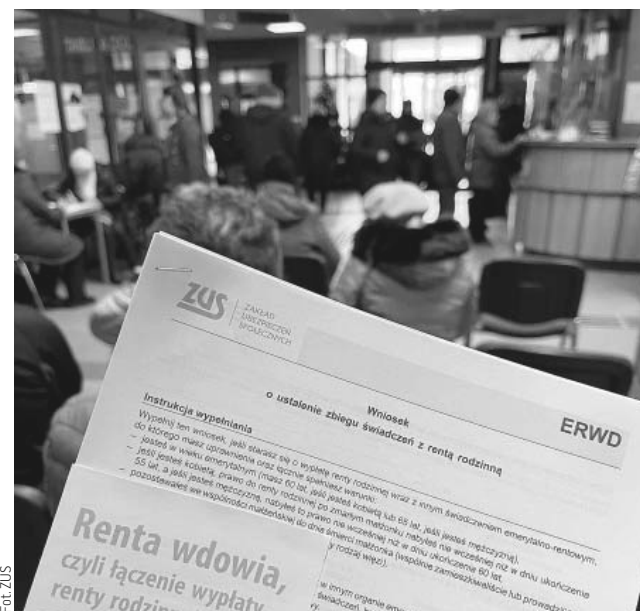
ta) będzie wypłacane w wysokości 25 proc.

Ważne! Trzeba pamiętać, że prawo do łącznej wypłaty świadczeń ustaje, gdy zawrzemy nowy związek małżeński.

Są limity

Maksymalna kwota wypłaty renty wdowiej nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury. Ta wynosi dziś 1878,91 zł brutto, co oznacza, że ta górna granica to 5636,73 zł brutto.

Gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy trzykrotność najniższej



Od 1 stycznia do ZUS wypłynęło 600 tys. wniosków o rentę wdowią

emerytury, świadczenie zostanie pomniejszone o kwotę przekroczenia. Jeśli wysokość dotychczas pobieranego świadczenia przekracza trzykrotność najniższej emerytury, prawo do renty wdowiej nie przysługuje ze względu na przekroczenie maksymalnej kwoty. Oznacza to, że np. jeśli ktoś otrzymuje teraz emeryturę w wysokości 5636,73 zł brutto, może zapomnieć o rencie wdowiej. Tu warto podkreślić, że niezależnie od nowego świadczenia nadal będzie istniała możliwość korzystania z renty rodzinnej,

w przypadku której nie ma górnych limitów.

Pamiętajmy, że ZUS nie przyzna nam renty wdowiej z urzędu. Trzeba złożyć wniosek na druku ERWD. Ten dostępny jest na stronie internetowej ZUS i w każdej placówce Zakładu. Wniosek można złożyć w papierowej formie w placówce ZUS, wysłać go pocztą, ale również złożyć go elektronicznie poprzez PUE/eZUS.

Z wcześniejszych szacunków wynikało, że z renty wdowiej może skorzystać około 2 mln osób. A jej koszt w tym roku dla budżetu państwa to od 3,2 mld do 4,2 mld zł. **Andrzej Mielnicki**

ZUS: DŁUŻSZY URLOP DLA RODZICÓW WCZEŚNIAKÓW

Rodzice wcześniaków od 19 marca zyskają dłuższy urlop macierzyński. Z nowego uprawnienia skorzystają też rodzice dzieci, które wymagały hospitalizacji tuż po narodzinach. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia zasady nowego urlopu.

W Polsce co roku średnio 7 procent dzieci rodzi się przedwcześnie, a ponad tysiąc z nich to maluszki sprzed 28 tygodnia ciąży. Takie dzieci muszą spędzić długie tygodnie, a czasami nawet miesiące w szpitalu, zanim będą gotowe, by pojechać do domu.

Uzupełniający macierzyński

— dla kogo i jak długi?

Od 19 marca ubezpieczeni rodzice wcześniaków będą mogli korzystać z uzupełniającego urlopu macierzyńskiego. To ty-

dzień urlopu za każdy tydzień pobytu w szpitalu po porodzie. Jego maksymalny czas będzie zależał od tygodnia ciąży, w którym urodzi się dziecko, jego wagi urodzeniowej i okresu hospitalizacji.

Jeżeli dziecko przyjdzie na świat przed ukończeniem 28 tygodnia ciąży lub z wagą do 1000 g, to urlop wydłuży się maksymalnie o 15 tygodni. Gdy dziecko urodzi się później, ale przed ukończeniem 37 tygodnia ciąży i z masą powyżej 1000 g, to urlop będzie dłuższy maksymalnie o 8 tygodni.

Z uzupełniającego urlopu do 8 tygodni skorzystają również rodzice dziecka, które urodziło się o czasie, czyli już po ukończeniu 37 tygodnia ciąży. Chodzi tu o sytuacje, gdy noworodek spędził w szpitalu co najmniej dwa kolejne dni, z których pierwszy przypadał na okres od 5 do 28 dnia po porodzie. Z urlopu będą mogli skorzystać również rodzice adopcyjni i zastępczy (jeśli nie są rodzinną zastępczą zawodową). Chodzi o sytuacje, gdy pobyt dziecka w szpitalu miał miejsce zaraz po przyjęciu go na wychowanie.

Wniosek przed końcem macierzyńskiego

Uzupełniający urlop macierzyński będzie można wykorzystać jednorazowo, bez dzielenia na części. Przysługuje bezpośrednio po podstawowym urlopie macierzyńskim. Dlatego wniosek trzeba złożyć jeszcze przed końcem urlopu macierzyńskiego.

Za czas uzupełniającego urlopu będzie przysługiwał zasiłek macierzyński. Miesięczny zasiłek wyniesie 100 proc. podstawy wymiaru. Do jego wypłaty będzie potrzebny wniosek od rodzica i zaświadczenie

ze szpitala o okresie hospitalizacji dziecka, tygodniu ciąży, w którym się urodziło i masie urodzeniowej.

ZUS udostępni zaktualizowane wzory dokumentów potrzebnych do wypłaty zasiłku. Będzie można je pobrać ze strony zus.pl od 19 marca, gdy przepisy wejdą w życie. Chodzi o wniosek o zasiłek macierzyński (ZUS ZAM) oraz zaświadczenie płatnika składek (Z-3). Tego dnia zaktualizowane formularze pojawią się też w Platformie Usług Elektronicznych ZUS/eZUS.

Sytuacje „przejściowe”

Jeżeli dziecko urodziło się przed wejściem w życie nowych przepisów, to rodzic otrzyma prawo do uzupełniającego urlopu pod warunkiem, że 19 marca 2025 roku przebywał jeszcze na urlopie macierzyńskim (to ważne: nie rodzicielskim!).

Część rodziców w jednym wniosku wystąpiła o urlop macierzyński i od razu o rodzicielski. Jeśli chcą skorzystać z nowego uzupełniającego urlopu macierzyńskiego, muszą przesunąć datę rozpoczęcia rodzicielskiego. Zrobią to, składając nowy wniosek o zasiłek macierzyński.

**Familia Michalskich
z Giedni, Dzierzgową oraz
Kulan w latach 1868
- 1958**

**Handel tabaką przez
granicę
z Prusami Wschodnimi**

A tam w naszych Kulanach dużo żyło ludzi, co handlowało tabaką z Prusami Wschodnimi (do Nidenburga /Nidzicy szczególnie). Tak to wiedzieli, że teraz nie ma wyjścia, a oni chcieli jeszcze powysiedlać tych co handlują. No, to wyjeżdżaliśmy sami, bez wysiedlania, żeby nie podlegać pod nikogo. To jeszcze przed wojną.

(To polskie władze chciały wysiedlić przygraniczną ludność?). Tak, polskie władze, bo mówili, że nie mogą dać sobie rady z tymi co na tej granicy handlują. I tak zarządzili, że będą wysiedlać. A my wyjechaliśmy sami. I później z tej Gdyni też wyjechaliśmy, aż tutaj. I potem już do tego Iwca. Z Iwca wtedy na kolei i na wojnę, no i było po wszystkim. Mąż poszedł na wojnę, a ja zostałam sama z dwójką dzieci, które już chodziły, a trzecie się dopiero urodziło (...).

Z tego handlu się żyło, tak wszyscy tam żyli. I te chłopaki: Michał (Michalski), Leon (Michalski, brat). Wszyscy handlowali, a dziadek (pradziadek Stanisław) Karasek też (handlował). Tylko oni tabaką, a St. Karasek załatwił, tak sobie że saladere (nosił). Ale od nas (inni też) nosili tam (do Prus). Saladera, to jest nasiono do siania. Bo tu u nas była tania, a tam droga, więc Niemcy brali. No, pod granice nasi pojechali, dziadek sobie chłopów wziął i przenosił to, także mój (mąż) chodził. Ale jak nieśli tam saladere, to i świnię też nosili. Zabijali i pół głowy i nogi chłop brał na plecy i jazda. I to wszystko do Niemiec szło. To jak do Niemiec nieśli, to nasi nie łapali, to straż graniczna, te zielone jak mówili. A jak nieśli z Niemiec tabakę tu, to nasze łapali, a tamte przeprowadzali. Wiedzieli gdzie (ich) nie ma, gdzie mogą przejść (...). A jak uciekali, to nie raz było tak, że ci co taba-



Po prawej: Michał Michalski z kolegą Gołębiwskim z Wieczfnia. Mława, lata 30. XX w.

kę z workiem zostawiali. A póki (ich) nie złapali, to ukarać nie mogli. Bo się nie przyznał, że go ktoś poznał. Tak się z tego żyło.

**Brat Józef Mioduszeński
przyjechał z Kulan
do Gdyni**

(Kiedy brat Józef /Mioduszeński/ przyjechał z Kulan do Gdyni? W 1938 r.?). Zaraz go sprowadziłam, ale do (wsi) Huty, (obok wsi Iwice). Mówię

do niego przyjeżdż tu, bo ja sama. No dobrze, że przyjechał bo wojna wybuchła, a on miał (wtedy) 15 lat. (Poszedł do Niemca służyć?). Nie, bo go (sam Niemiec) wziął do pracy, bo to był młody chłopak. Ale jak się wyuczył u tego Niemca zawodu za zduna, piec stawiał i pomagał mu w gospodarce. Apóźniej on niedługo się przeniósł tu do Tucholi. I Józef tam był. A później jak już teraz po



Od lewej: Stanisław Karasek z kolegą. Francja, ok. 1929 r.

WSPOMNIENIA PANI HELENY ALINY GAUDEN

PREZENTUJEMY PIĄTĄ CZĘŚĆ WSPOMNIENI PANI HELENY
ALINY (Z D. MIODUSZEWSKIEJ) GAUDEN,
(UR. 1918 - ZM. 2004 R., POCHODZĄCEJ ZE WSI KULANY,
GM. WIECZFNIA KOŚCIELNA, POW. MŁAWSKI),
ZAMIESZKAŁEJ W IWCU K. TUCHOLI, 28-29 VI 2002 R.

wszystkim, to on taki ładny pieniądz dostał. Pracując jako dziecko u Niemca, to teraz lepiej mu płacili niż dorosłym. (Chodzi o odszkodowanie). Mój brat po wojnie mieszkał w Bydgoszczy, (już nie żyje).

(A jak się brat Józef znalazł w Bydgoszczy?). No, tu był razem z nami, ożenił się tu po sąsiedzku, już po wojnie. Apotem poszedł do Bydgoszczy. W którym roku mógł pójść do Bydgoszczy, to tego sobie chyba nie skojarzę. Najpierw pod Bydgoszczą wybudował dom, ale że te synowie jego były już dorosłe, to zostawił im ten dom. Sobie wybudował drugi dom i poszedł tam do Bydgoszczy (...).

Na wojnie i w niewoli
(...) Mąż mój wrócił z Gdyni, to poszedł w 1938 r. na PKP. A w 1939 r. wybuchła już wojna. I już to



Leon Michalski z 11 Pułku Ułanów. Ciechanów 1937 - 39 r.

się zrobiło, co się zrobiło. (Mąż Aleksander walczył) w okolicy Grudziądza, na pograniczu. (W jakim był pułku?). (Z dokumentów wynika, że w 1932 r. stacjonował w Łomży w 33 p.p., w plutonie artylerii). Później (został zmobilizo-

wany do 64 Pomorskiego Pułku Piechoty Strzelców. Pułk rozpoczął mobilizację alarmową w grupie niebieskiej rano 24 VIII 1939 r. w Grudziądzu.) był w takim wojsku co na rowerach musieli jeździć. Następnie został tym co armaty załadowywał. Do niewoli niemieckiej dostał się pod Sochaczewem k. Warszawy, 20-tego któregoś IX 1939 r., (a dokładnie 18 IX 39 r. Brał udział w bitwie nad Bzurą). (Po dostaniu się do niewoli został wywieziony) od razu w głąb Niemiec, do stalagu 11 A. Ze stalagu na roboty go wywieźli, a później jeszcze na majątek. A z majątku, jak pochorowali się, to zabrali ich do kamieniołomów. Bo on nie był już chory, ale że w tym czasie akurat czwarty, czy trzeci dzień leżał. Kiedy przyszli, to policyli wszystkich i jazda. I z



Aresztowanie przemytników przez Policję Państwową, lata 30. XX w.

tego miejsca (przeszedł do obozu koncentracyjnego) w Buchenwaldzie. Było to chyba w 1941, czy w 1942 r., półtorej roku (18 miesięcy, od 31 III 1941 do 16 IX 1942 r.). Kiedy wyszedł z obozu, to najpierw poszedł do szpitala. W tym szpitalu, jakby ich odżywić chcieli. A ze szpitala dopiero na majątek, ten sam, z którego go wywieźli.

W obozie bili strasznie

Pan Bóg dał, że nie było nigdy w naszej rodzinie kłótni. Mnie też tak przypadło, że dobrego męża miałam. Tyle niedostatku, tyle strachu i wszystko. (Mąż mój) przecież poszedł na wojnę, a ja z trójką dzieci (Marią Danutą, Krystyną i Urszulą) sama zostałam. To mi łatwo też nie było. Ale przeżyłam i przeszłam przez wszystko. I teraz myślałam mieć lepiej, a tu pan Bóg zrobił inaczej. A po wojnie też było ciężko. Wszystko na karteczki, pieniędzy mało, a dzieci jeść chciały. I do szkoły trzeba było iść. Nie było za słodko. Azarobków nie było takich jak trzeba. Mąż mój poszedł do pracy, a ja mówiłam tak: <<śłuchaj, jak masz zarobić dużo i krótko, to ja nie chce. Achce mniej, a żebyś pożył>>. Tak jak mógł to pożył, ale zdrowia zabrakło. I przecież wykończyli go, jak on tyle przeszedł. Nie za siebie nawet, ale za kogoś. Taki przykład dam. Coś takiego, że niby Niemcy byli paskudne, że oni tak tłukli. A on do mnie: <<(…) mamuchna, kto ci mówił, że tak tłukli. A ja mówię, to kto tak tłuk? Nie Niemcy tłukli, tylko



Aresztowanie przemytnika przez pograniczników, lata 30. XX w.



Helena A. (z d. Mioduszeńska) Gauden z bratem Józefem Mioduszeńskim, 8 VIII 1943 r.

postawili dwóch więźniów, tak jak ten więzień był i położyli go. Musiał się kłaść i mówili wtedy np. 100 batów, 50 batów. I te musieli tłuc. A jak nie tłukli, a bo zauważył ten co tam pilnował gestapowiec, to ten wstał, a ty się połóż>>. To mówił, że jak tego położyli co bił, a tamten mu sięgał. Jak temu dali, to on umierał od bicia. On sam dostał, tak mi opowiadał.



Karta pracy Heleny Gauden. Tuchola, 21 VIII 1944 r.

Wyzwolony przez amerykańków i w nowej Polsce

Mąż do polski wrócił w XI 1945 r. (Został wyzwolony) przez amerykańków. Amerykanie później ich brali ze sobą i jeszcze później puszczali ich jak do domu. Także dwa transporty poszły, a on w trzecim. Mówili, że ruski tu zabijają wszystkich oraz mówili, że aż trzecim transportem dopiero pojechali niektórzy, bo przekonali się, że to nie prawda o tym zabijaniu.

Zamieszkaliśmy w Iwcu w 1938 r. Po wojnie mąż wrócił w 1945 r., chyba 24 listopada, jak się nie mylę. Następnie w X 1946 r. urodziła się Zofia Brygida w Welpinie po sąsiedzku. Tak tu jest, że my w Iwcu, a tu jest Kosowo, jak ten majątek rozparcelowali, to my wzięliśmy tam ziemię. Jakiś czas mieszkaliśmy (tam) i później jak kolchozy zaczęli robić, to ja powiedziałam, że nie idę do kolchozu (...). On (dziedziec) nie wrócił, to ja tę ziemię (sama) wzięłam. Doradzano mi tak, że wszystko

będzie drogie, a złotówka ciężka. Tak, że wzięłam 5 h ztego majątku.

(Dom, w który jesteście teraz? To jest ten, w którym zamieszkaliście na początku?). Nie, to nie ten dom. Mieszkaliśmy tam za lasem, a później na tym Kosowie. Mieszkaliśmy tam jakiś czas, bo tam też był dom. Stał wolny po Niemcach. I wtedy poszliśmy tu, żeby mąż miał blisko do dworca, bo poszedł do pracy. Został jako sanitariusz w pogotowiu ratunkowym. (W obecnym domu zamieszkaliśmy) 40 lat temu przeszło, w tym tu. Wiem, że była jesień jak tu przyszliśmy. Ale dokładnie od kiedy, to nie pamiętam. (W 1948 r. urodziła się córka Teresa w Welpinie, potem Barbara w 1949 r. w Welpinie. Jadwiga w 1952 r. i Zbigniew Jan również tam w 1953 r., Ewa w 1956 r. w Welpinie i Helena Anna w 1957 r. już w Iwcu). To już tu. Przyszliśmy tu na jesień, a ona na zniwa się urodziła. C.d.n.

Wspomnień wystuchał, spisał i opatrzył komentarzem Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej



Aleksander Gauden z żoną Heleną. W 1932 r. stacjonował w Łomży w 33 p.p., w plutonie artylerii. (Zdjęcie wystane do rodziny w Kulanach). Bromberg (Bydgoszcz), 10 I 1943 r.



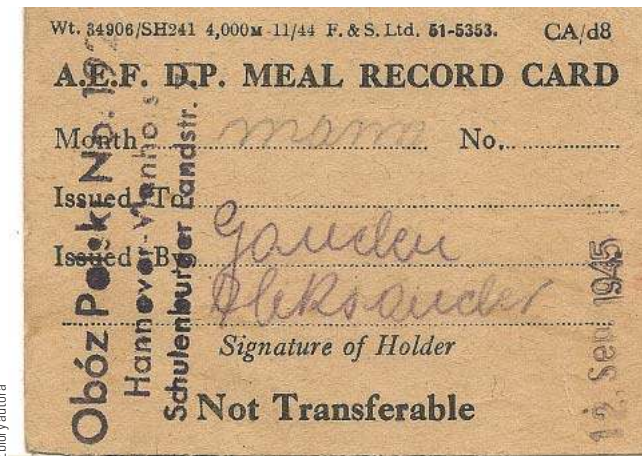
Karta pocztowa z obozu wystana przez Aleksandra Gaudena do domów w Iwcu, VI 1942 r.



Karta pocztowa z obozu wystana przez A. Gaudena do Iwca, VIII 1942 r.



Karta pracy Aleksandra Gaudena, lata 40. XX w.



Karta Wyzwolenia z obozu nr 192. przez amerykańków Aleksandra Gaudena. lato 1945 r.

Byla to druga w tym roku i 47 przysięga wojskowa w historii 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej im. ppor. Mieczysława Dziemiszewicza, ps. „Rój”. W tym ważnym dniu zarówno dla przysięgających żołnierzy, jak i promowanych na pierwszy stopień podoficerski towarzyszyły rodziny, znajomi oraz licznie zgromadzeni goście.

Przysięgę złożyli mieszkańcy północnego Mazowsza, którzy 14 marca br. rozpoczęli w 5MBOT intensywne 16-dniowe szkolenie podstawowe. Wśród nowych żołnierzy brygady jest m.in. mama z córką – mieszkanki powiatu mławskiego, kierownik sprzedaży w firmie farmaceutycznej z powiatu ostrołęckiego, mistrzyni Polski w tańcu sportowym z powiatu wołomińskiego, multimedalistka mistrzostw Polski w biegach na orientację z powiatu legionowskiego, uczeń liceum, a zarazem aktor w lokalnym teatrze z powiatu ciechanowskiego oraz mieszkaniec powiatu pułtuskiego – przedsiębiorca, pasjonat jeździectwa i strzelectwa. To pokazuje, jak różnorodne osoby decydują się na służbę w WOT, wnosząc swoje doświadczenie i pasję do budowania obronności kraju.

Tradycyjnie list do nowych żołnierzy skierował szef Ministerstwa Obrony Narodowej, w którym podkreślił: służba do której dziś się zobowiązaliście, jest trudna, bo wymaga sprawnego łączenia obowiązków żołnierza z pracą zawodową czy nauką, z aktywnością społeczną oraz życiem rodzinnym. Życzę Wam, byście na każdym z tych pól mieli poczucie, że jesteście we właściwym miejscu, robiąc rzeczy ważne i ogromnie nam wszystkim potrzebne.

Podczas uroczystości za osiągnięcie wysokich wyników w szkoleniu i szczególne zaangażowanie Dowódcy 5MBOT - płk dr Paweł Lech wyróżnił sześciu żołnierzy listem gratulacyjnym. Wyróżnieni pochodzą z powiatów: mławskiego,

PRZYSIĘGA WOJSKOWA I PROMOCJA PODOFICERSKA W 5 MBOT

W SOBOTĘ, 29 MARCA BR. NA PLACU APELOWYM CIECHANOWSKICH KOSZAR 5 MAZOWIECKIEJ BRYGADY OBRONY TERYTORIALNEJ PRZYSIĘGĘ WOJSKOWĄ ZŁOŻYŁO 55 MIESZKAŃCÓW PÓŁNOCNEGO MAZOWSZA. WŚRÓD NICH ZNALEŻLI SIĘ M.IN.: MULTIMEDALISTKA MISTRZOSTW POLSKI W BIEGACH NA ORIENTACJĘ, MISTRZYNI POLSKI W TAŃCU SPORTOWYM, UCZEŃ LICEUM – AKTOR W LOKALNYM TEATRZE ORAZ PRZEDSIĘBIORCA – PASJONAT JEŹDZIECTWA I STRZELECTWA. PODCZAS UROCZYSTOŚCI ODBYŁA SIĘ RÓWNIEŻ PROMOCJA NA STOPIEŃ KAPRAŁA KADETÓW BAZOWEGO KURSU PODOFICERSKIEGO SONDA.



ciechanowskiego, pruszkowskiego, legionowskiego oraz z Warszawy.

Sobotnia ceremonia obejmowała także promocję podoficerów, którzy



ukończyli w 5MBOT bazy kurs SONDA. Jest to szczególnie moment w ka-

rierze każdego żołnierza, który awansuje do korpusu podoficerów. Program kur-

su SONDA, dedykowany żołnierzom Terytorialnej Służby Wojskowej, przygotowuje ich do pełnienia roli liderów wśród swoich kolegów i koleżanek z jednostki.

5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im. ppor. Mieczysława Dziemiszewicza, ps. „Rój” została powołana w drugim etapie tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Terenem działań jest 16 powiatów północnego Mazowsza. W skład brygady wchodzi cztery bataliony lekkiej piechoty (blp): Ciechanów, Komorowo, Siedlce, Zegrze Południowe oraz pięć samodzielnych kompanii znajdujących się w Ciechanowie – kompania: dowodzenia, logistyczna, saperów, wsparcia, szkolna.

Najbliższe wcielenie do 5 Mazowieckiej Brygady OT odbędzie się 16 maja br.

5 MBOT

REKLAMA

przetarg

GPP:6840.32.2023.EW

Wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu pisemnym nieograniczonym

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony na **sprzedaż wynoszącego 87499/100278 udziału w nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów m. Mławy jako działka nr 4277/6, obręb 10, o pow. 0,1013 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym, położonej przy ul. 18 Stycznia 3.**

Nieruchomość jest położona na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą KW PL1M/00004078/7. Budynek mieszkalny jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomości województwa mazowieckiego. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków udzielił pozwolenia na sprzedaż udziału w nieruchomości. Ze względu na bardzo zły stan techniczny budynek wymaga kapitalnego remontu lub przebudowy. W budynku znajduje się 14 niewyodrębnionych lokali mieszkalnych, które są własnością Miasta Mława, z którymi jest związany ww. udział w nieruchomości. Lokale nie są zasiedlone. W budynku znajdują się również 2 lokale, które są własnością osób fizycznych. Wziji udziału w nieruchomości można dokonać po uprzednim uzgodnieniu terminu z zarządcą nieruchomości Towarzystwem Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Mławie, ul. 18 Stycznia 14, tel. 23 654 30 82 wew. 37. Nabywca udziału w nieruchomości w umowie sprzedaży oświadczy, że zna i akceptuje aktualny stan nieruchomości bez zastrzeżeń.

Ewentualna przebudowa kolidujących sieci uzbrojenia technicznego terenu oraz wyznaczenie punktów granicznych nastąpi na koszt nabywcy.

Pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości odbył się w dniu 11.02.2025 r.

Cena wywoławcza: **990 000,00 zł (słownie złotych: dziewięćset dziewięćdziesiąt tysięcy 00/100).**

Wadium: **99 000,00 zł (słownie złotych: dziewięćdziesiąt tysięcy 00/100).**

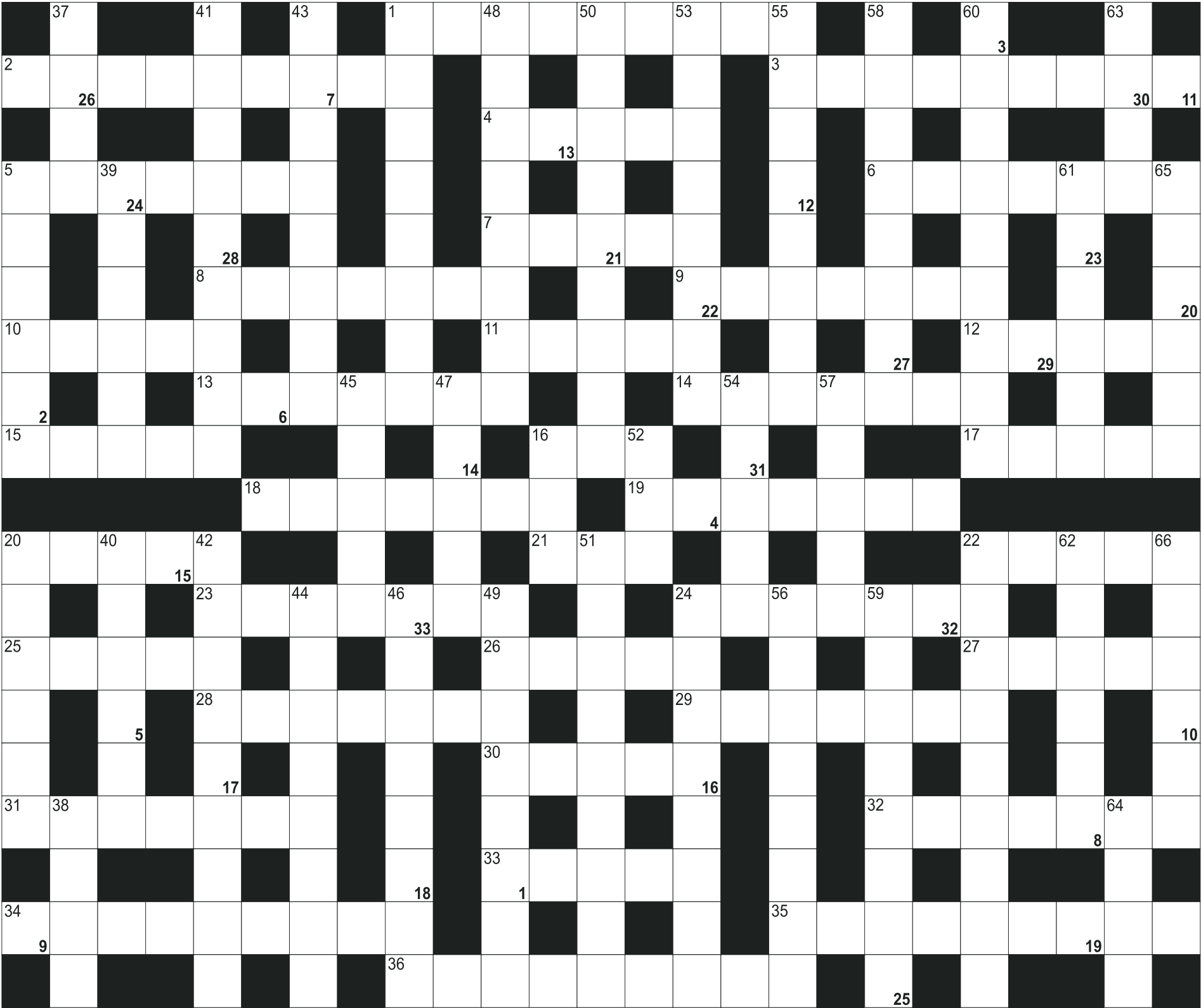
Sprzedaż nieruchomości korzysta ze zwolnienia z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10.

Pisemne oferty należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, w terminie do dnia **30.05.2025 r.** w zamkniętych kopertach zaadresowanych: Burmistrz Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19 i opatrzonych napisem: „Drugi przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż udziału 87499/100278 w nieruchomości nr 4277/6 pol. przy ul. 18 Stycznia 3”.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 03.06.2025 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, sala konferencyjna. Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława w Biuletynie Informacji Publicznej: www.mlawa.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. Stary Rynek 19, pok. 13, tel. 23 654 32 53 wew. 401.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pół ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		12	13	14	15		16	17	18	19	20	21	22	
23	24		25	26	27	28	29	30	31	32	33													

POZIOMO: 1) dozownik; 2) samolot bez napędu; 3) dystans; 4) znak obniżający wysokość dźwięku o pół tonu; 5) przysposobienie dziecka; 6) patron strażaków; 7) przedmiot inaczej; 8) tytułowa bohaterka powieści Prusa; 9) ósmy najwyższy na Ziemi; 10) ma ciemną cerę; 11) waluta Nigerii; 12) nie damski; 13) instrument kłarnecistki; 14) trzeci największy atol Wysp Gilberta; 15) rządzona przez biskupa; 16) pierwiastek Ba; 17) bohaterka "Sklepów cynamonowych"; 18) ozdobna grządka kwiatowa; 19) lebiodka pospolita; 20) jedna z połówek statku; 21) Hanks, aktor "Forrest Gump"; 22) cierń; 23) Ładysz, śpiewak operowy; 24) zimnica, febra; 25) szachowy pat; 26) uprzywilejowana grupa

społeczna; 27) Sierra ..., kraj w Afryce; 28) stolica hrabstwa Alameda w USA; 29) dostojni obywatele miasta; 30) pionowa ściana grani; 31) pod choinką; 32) domowa chłodziarka; 33) drewniana indiańska łódka; 34) szef oddziału szpitala; 35) przeciwieństwo emigracji; 36) nauka o rozbiórce pojęć i myśli
PIONOWO: 1) gaz do spawania; 5) człowiek słaby fizycznie; 16) w rękę woźnicy; 20) cukrowe lub ćwikłowe; 22) gregoriański lub juliański; 24) zakończenie rękawów koszuli; 37) z premierem na czele; 38) np. Nosal; 39) najwyższy szczyt Południowego Tyrolu; 40) drążek sterowy na łodzi; 41) na szyi psa; 42) uczeń po maturze; 43) grobowiec Faraona; 44) rukola inaczej; 45)

czerwonawy kamień szlachetny; 46) kłótnia, zajście; 47) kwas plus alkohol; 48) pracownik laboratoryjny; 49) jedna z metod rozumowania; 50) budynek przy rynku; 51) nianie; 52) cygan; 53) przedmiot przynoszący szczęście; 54) szkolny stopień; 55) mieszka w Rosji; 56) morska lub uliczna; 57) trzecie co do wielkości miasto Japonii; 58) kraina z "Podróży Guliwera"; 59) autor "Gargantui i Pantagruela"; 60) kolekcjonowanie żetonów; 61) opera autorstwa Riccardo Broschi; 62) Archipowicz, pierwszy w otwartej przestrzeni kosmicznej; 63) mała Joanna; 64) marynarskie łóże; 65) nisko położony teren; 66) zajmuje się obróbką drewna

MŁAWIANIE UCZCILI BOHATERÓW

231 LAT TEMU WYBUCHŁO POWSTANIE KOŚCIUSZKOWSKIE, ZWANE RÓWNIEŻ INSUREKcją KOŚCIUSZKOWSKĄ. MIESZKAŃCY MŁAWY ZEBRALI SIĘ PRZY KOPCU TADEUSZA KOŚCIUSZKI ABY ODDAĆ CZEŚĆ BOHATEROM WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.



Obchody rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. Uroczystości poprowadziła Anna Welenc-Nawrocka z Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie. Rys historyczny przybliżył uczestnikom Adam Czarny, nauczyciel historii w ZPO nr 2. Młodzież szkolna z tejże placówki zaprezentowała program artystyczny poświęcony bohaterom kościuszkowskiej insurekcji. Głos zabrał burmistrz Piotr Jankowski, który podziękował uczestnikom za obecność i pielęgnowa-

nie pamięci historycznej. Na zakończenie obchodów delegacje złożyły kwiaty i znicze. Kwiaty w imieniu Powiatu Mławskiego złożyli Edyta Wild – Dyrektor Wydziału Promocji, Funduszy Pomocowych i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Mławie oraz Krzysztof Kwiatek – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mławskiego.

Przypomnijmy, że kopiec Tadeusza Kościuszki w Mławie został usypany w 1917 roku, w 100. rocznicę śmierci Naczelnika powstania. Przekazanie społeczeństwu kopca odbyło się podczas wielkiej

manifestacji patriotycznej mławian i mieszkańców powiatu. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był ówczesny proboszcz parafii św. Jana Kantego – ksiądz Ignacy Krajewski. W środku kopca – jak wynika z prze-

kazywanych od lat informacji - znajduje się pojemnik z ziemią z pól bitewnych, w których udział brał Tadeusz Kościuszko. W 1984 roku oraz w 2014 roku kopiec przeszedł renowację.

Mateusz Przybyszewski

PROMOCJA

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Warmia&Mazury

ZWIEDZAMY POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, Salonikach Empik, Salonikach Inmedio, Salonikach Prasowych Kolportera, Świecie Prasy, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata – 509 712 242

Ludzie potrafią zaskakiwać. To niezwykle, jak ci, którzy są fizycznie ograniczeni, walczą o to, co na co dzień mają ludzie w pełni sprawni. Dowodem na to jest właśnie Piotr Raczkowski, który ma za sobą pokonanych wiele życiowych przeszkód i wiele kilometrów na rowerze. Ma też wiele planów na przyszłość. Jest wspaniałym człowiekiem, dobrym partnerem, ojcem i przyjacielem. Pracuje jako pracownik ochrony, a w wolnym czasie realizuje swoje pasje.

Wypadek odmienił jego życie

Kiedy Piotr miał 17 lat, 35 lat temu, uległ wypadkowi: doznał porażenia prądem przy transformatorze. Miał wiele planów, marzeń. W jednej chwili wszystko runęło. Kiedy ocknął się w szpitalu, dowiedział się, że ma poparzone dłonie. Po półtora miesiąca walki o nie lekarze musieli powiedzieć mu o... amputacji. — To był szok, tragedia. Ciężki okres to był dla mnie. Kiedy usłyszałem, że dłonie muszą zostać amputowane, nie mogłem w to uwierzyć — mówi Piotr. — Wydawało mi się, że to niemożliwe. Byłem młodym człowiekiem, który zawsze był aktywny, uprawiał sporty, chciałem cieszyć się życiem... Po amputacji jednak nie załamalem się. Postanowiłem, że muszę walczyć o swoje życie i o sprawność.

Rany po amputacji goiły się dobrze. Piotr rozpoczął rehabilitację, potem otrzymał protezy dłoni. Na ich kupno rodzice wydali mnóstwo pieniędzy jak na tamte czasy.

— Proteza wtedy kosztowała ponad 20 tysięcy marek. Można było kupić dobry samochód za te pieniądze... — wspomina. — Wielkie wsparcie po wypadku otrzymałem od rodziny, przyjaciół i znajomych. W tamtym czasie ich wsparcie było bardzo ważne. Bałem się... Jak miałem żyć bez dłoni. Wszystko było dla mnie jedną wielką niewiadomą. Miałem jednak to szczęście, że miałem wokół siebie dużo

BARIERY SĄ TYLKO W NASZYCH GŁOWACH

PIOTR RACZKOWSKI W WYNIKU PORAŻENIA PRĄDEM STRACIŁ OBIE DŁONIE. POMIMO SVOJEJ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI JEST CAŁY CZAS UŚMIECHNIĘTY I POZYTYWNE NASTAWIONY DO LUDZI I ŚWIATA. JEST BARDZO AKTYWNY FIZYCZNIE, BO JAK MÓWI, BARIERY SĄ TYLKO W NASZYCH GŁOWACH. — JAK JUŻ CZŁOWIEK ZAAKCEPTUJE SIĘBIE, TO POTEM MOŻE WSZYSTKO. MOŻE POKONAĆ KAŻDĄ BARIERĘ — MÓWI.



Fot. archiwum prywatne

ludzi, którzy nie pozwalali mi myśleć o żadnych głupotach i złych rzeczach. Zanim otrzymałem protezę, przygotowali mnie na całą listę nowych wyzwań i doświadczeń na przyszłość. Powoli układałem sobie w głowie wszystko i zacząłem normalnie żyć. Po kilku latach manualnie więcej rzeczy robiłem bez protez niż z nimi. Dlatego poszły wodstawkę. Jak byłem młody, to pomagały, wizualnie też to wyglądało

lepiej... Jednak po jakimś czasie bardziej przeszkadzały, niż pomagały.

Człowiek wielu talentów

Dzięki silnemu charakterowi i pozytywnemu nastawieniu Piotr szybko przystosował się do nowego życia i odkrył w sobie całe pokłady pozytywnej energii. Znajomi mówią o nim, że jest świetnym kumplem, przyjacielem, kucharzem. „On potrafi wszystko to, co zdrowy”.



Rower daje Piotrowi poczucie wolności

— To prawda. Lubię wkuchni poeksperymentować, zresztą w mojej rodzinie mężczyźni lubią kucharzyć — opowiada. — Moje popisowe danie to tort grzybowy. Naleśniki kroję wpaski, grzyby obsmażam ze śmietaną. Przekładam to warstwami, polewam śmietaną, posypuję serem i zapiekam.

Pan Piotr uwielbia też zbierać grzyby. W lesie mógłby spędzać całe dnie. — Jestem jak dzik. — Śmieje się. — Kiedy tylko się pokażą w lasach, to ja już ruszam na grzybobranie. Wędkować też lubię, ale u nas słabo biorą, więc nie ma takiej frajdy. Jak jestem w Norwegii, u kolegi, to tam chętnie wybieramy się połapać w morzu ryby.

Egzamin na prawo jazdy zdał za pierwszym razem

Prawo jazdy ma już od kilkunastu lat. Zdawał je w Konstancinie, bo tam były auta przystosowane dla ludzi niepełnosprawnych. Egzamin natomiast miał w Warszawie.

— Zdałem za pierwszym razem — mówi. — Pierw-

sze auto to był bus, duży, ale dałem radę. Trening czyni mistrza. Dałem radę dużym jeździć, to teraz nie ma problemu, żeby wsiąść do każdego innego auta. Ze wszystkim tak jest. Ja uważam, że im bariera trudniejsza do przejścia, tym bardziej kreatywnie trzeba to zrobić. I trzeba mieć cierpliwość. Na początku pewne rzeczy dłużej się robi, ale z czasem dochodzi się do wprawy. Teraz zrobienie nawet 1000 kilometrów nie stanowi dla mnie problemu.

Rowerowa pasja

Przed wypadkiem Piotr jeździł na rowerze, który potem na wiele lat poszedł wodstawkę. Kilka lat temu na filmiku Piotr zobaczył niepełnosprawnego kolarza. Pomyślał, że też chciałby spróbować. Z kolegą Radkiem Parzychem i bratankiem Filipem zakupili potrzebny sprzęt do przystosowania roweru do Piotra potrzeb.

— I to był strzał w dziesiątkę — opowiada. — Już przy pierwszej przymiarce okazało się, że jest



super. Miałem jeździć rekreacyjnie, ale wkręciłem się w rower tak bardzo, że po roku, w 2022 roku, pojechałem na swój pierwszy ultramaraton. To było 525 kilometrów i trzeba było się zmieścić w limicie czasowym 3 dni. Już pierwszego dnia zrobiłem 210 kilometrów, drugiego dnia po przejechaniu 90 kilometrów musiałem przerwać z przyczyn technicznych. Choć nie ukończyłem tego ultramaratonu, byłem z siebie bardzo dumny. W ubiegłym roku wystartowałem w kolejnym, na 100 mil, czyli 163 kilometry. Dojechałem do mety i w swojej kategorii byłem pierwszy, a w ogólnej klasyfikacji nie byłem ostatni — przyznaje ze śmiechem.

Teraz Piotr ma już nowy rower, który także został dostosowany do niego przez Radka Parzycha. W tym roku Piotr znów się wybiera na ultramaraton. Pogoda dopisuje, więc powoli trenuje. Nasz kolarz śmieje się, że zna w promieniu 60 kilometrów od Mrągowa każdą drogę i ścieżkę. Poznał piękne miejsca, gdzie nie można dotrzeć samochodem, ale rowerem już tak.

— KOCHAM JEŹDZIĆ NA ROWERZE — MÓWI PIOTR. — MÓJ ROWER I WSZYSTKO TO, CO Z NIM ZWIĄZANE, TO SÓŁ MOJEGO ŻYCIA, BEZ TEGO NIC NIE SMAKOWAŁOBY TAK JAK TERAZ. PASJA ROWEROWA OTACZA MNIE JAK POWIETRZE, JEST WSZĘDZIE. JEŹDZĄC NA ROWERZE, PODZIWIAM PIĘKNO PRZYRODY, NA ROWERZE PRZEKRACZAM GRANICE WŁASNYCH SŁABOŚCI, NA ROWERZE POZNAJĘ NOWYCH, CIEKAWYCH LUDZI, NA ROWERZE SIĘ UŚMIECHAM I WIEM, ŻE JEST TO COŚ, CO DAJE MI ENERGIE, BY KAŻDEGO DNIA OPTYMISTYCZNIE PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ.



Piotr Raczkowski z Radkiem Parzychem, który dostosował rower do potrzeb swojego kolegi

Na rowerze po prostu kocham życie! Po kilkukilometrowym dystansie jestem już tylko ja, rower, przyspieszony oddech i kolejne kilometry do pokonania. Problemy stają się wtedy dużo mniejsze, a czasem choć na chwilę niewidoczne. Rower daje mi poczucie wolności. Uwielbiam jazdę w terenie, czuję się wtedy wolny i szczęśliwy. Rezerwaty, jeziora, pola, lasy, szukanie ciekawych dróg, znajdowanie nowych, magicznych miejsc. Ile to razy na drodze, której nie znam, po pokonaniu zakrętu myślę sobie: ależ tu pięknie! Ile razy po pokonaniu podjazdu, już na górze, w ulamku sekundy zapominam o bólu w nogach, o tym, że brakło tchu, bo te piękne widoki wynagradzają mi wszystko. Przejazd nową trasą, zdobycie kolejnego wzniesienia... Czuję się wtedy wspaniale. To jest właśnie prawdziwa radość. Radość z pasji. Radość z jazdy rowerem!

Warto być aktywnym

Piotr zachęca swoich rówieśników do aktywnego wypoczynku. Rower to dla niego forma aktywnego spędzania wolnego czasu. Stwarza możliwość obcowania z przyrodą i wyjątkowo ciekawymi ludźmi. Daje poczucie wolności i niezależności. Poza tym pozwala długo zachować dobrą formę.

— Bycie aktywnym fizycznie to kluczowy ele-



Piotr startuje w ultramaratonach

ment dłuższego, zdrowszego, szczęśliwszego życia — mówi. — Aktywność fizyczna pomaga łagodzić stres i zapewnia ogólnie dobre samopoczucie. Może też pomagać w osiągnięciu i utrzymaniu prawidłowej masy ciała oraz obniżać ryzyko przewlekłych chorób. Aktywność fizyczna odgrywa w naszym życiu ogromną rolę, jednak tylko część z nas uprawia jakąś dyscyplinę sportu w regularny sposób. Większość z nas

zapomina niestety, że tak zwany aktywny wypoczynek jest dla naszego organizmu korzystniejszy niż bierny wypoczynek. Każdy z nas jest w stanie znaleźć jakąś dyscyplinę sportu, którą lubi. Aktywny tryb życia niesie ze sobą szereg korzyści. Dlatego moja rodzina spędza czas aktywnie. Wszyscy uwielbiamy jazdę na rowerze.

W życiu tak to już bywa, że regularność, zapal i poświęcenie się pewnej sprawie zazwyczaj przynosi

owoce. Tak też jest w przypadku rowerowej rekreacji. Mimo że zazwyczaj nie zdajemy sobie z tego sprawy bądź zwyczajnie o tym nie myślimy, to dzięki naszemu jednośladowi możemy pozostać w zdrowiu przez długie lata. Regularne korzystanie z roweru wpływa nie tylko na nasze zdrowie fizyczne, ale również na samopoczucie, a także przynosi odczuwalne korzyści materialne.

Zaakceptował swoją niepełnosprawność

— Tak się stało i nauczyłem się z tą moją niepełnosprawnością żyć — stwierdza. — Zawsze mówię, że dystans do siebie jest najważniejszym dystansem do pokonania. Jak już człowiek zaakceptuje siebie, to potem może wszystko. Może pokonać każdą barierę. Jestem niepełnosprawny, ale wcale nie ogranicza mnie to w samorealizacji i spełnianiu marzeń. Wręcz przeciwnie. Można aktywnie spędzać czas ze znajomymi, z rodziną, pokazując im świat z innej perspektywy. Kiedyś inni ludzie mnie zainspirowali i zaszczepili we mnie pasję. Teraz ja może będę inspiracją dla kogoś. Życzę każdemu, żeby takiego bakcyła podłapał, znalazł swoją pasję i cieszył się tym, co robi. Niepełnosprawność ruchowa nie musi oznaczać zaniechania aktywności fizycznej. Każdy, kto się kiedykolwiek zetknął z jakąś formą ruchu i sportu, wie doskonale, jakie to niesie korzyści dla zdrowia fizycznego i psychicznego. Wydzielają się endorfiny — hormony szczęścia. To daje energię do życia. Niestety, osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności ograniczają się często do ćwiczeń czysto rehabilitacyjnych, czyli takich, które czynią ich ciało mniej lub bardziej sprawnym w zakresie stawów, ruchomości kończyn czy niwelują negatywne skutki wynikające z rodzaju niepełnosprawności. Ja nie biorę udziału w ultramaratonach po to, żeby zdobywać miejsca czy wygrywać... Chciałbym

pokazać innym ludziom, w szczególności niepełnosprawnym, że bariery są tylko w naszych głowach.

Pokonać bariery i spełniać marzenia

Aktywność w życiu Piotra spełnia niezwykle istotną rolę. Poza zdrowotnym aspektem ważne okazało się poczucie przynależności do grupy, wyjście z domu i otwarcie się na nowe możliwości. Rowerowa pasja od kilku lat stała się nowym pomysłem na życie.

— Czasem trudno zachęcić osoby z niepełnosprawnością do jakiegokolwiek aktywności, o czym wiem z doświadczenia — tłumaczy Piotr. — Pokutuje przekonanie sprzed lat, że jak jesteś niepełnosprawny, to masz siedzieć w domu. Pokutuje też polska mentalność. Ludzie nie zawsze wiedzą, jak zachować się w kontakcie z osobą niepełnosprawną, a niepełnosprawni mają opory przed wyjściem do świata zewnętrznego, by nie narazić się na jakieś przykrości lub niedogodności. Na przestrzeni lat wiele się już zmieniło w tym temacie. Oglądamy paraolimpiady, widzimy różnych sportowców niepełnosprawnych zdobywających medale na światowych zawodach, ale nie każdy jest do tego przekonany. Istnieje jeszcze wiele barier do pokonania. Dzięki jednej osobie, która im pokaże, że można żyć pełnią życia, inni się otwierają i walczą o swoje lepsze jutro. Nie warto zamykać się w domu, trzeba wyjść do ludzi, znaleźć jakąś pasję i robić to, co się kocha! Bo przecież bariery są tylko w naszych głowach... Warto walczyć o marzenia i bycie szczęśliwym człowiekiem!

Piotr mówi o sobie, że jest samowystarczalny.

— Jedyna rzecz, której nie będę w stanie zrobić, to to, że chyba nigdy nie zagram na fortepianie. — Śmieje się. — Więcej barier nie widzę. Uważam, że trzeba inaczej podejść do życia. Brać byka za rogi! Ja mam jeszcze jedno wielkie marzenie: chciałbym latać szybowcem. Poczuc wiatr i wysokość! Jest szansa, że i to marzenie się spełni!

Joanna Karzyńska



wawa.info

PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

NOWY PORTAL WAWA.INFO